Śpij kochanie śpij – Kayah & Bregović

O o o o o!
Śpij kochany, śpij!
Gdy ufność Ciebie zmorzy,
Gdy na Twą głowę spadnie,
Sprawiedliwych sen.

Gdy tylko zamkniesz oczy,
Ja pod osłoną nocy,
Ucieknę stąd jak mogę najdalej.
Ucieknę, bo
Nie mogę tak dalej.
Ucieknę nim z miłości,
Całkiem połknę Cię.

Bo im więcej Ciebie chcę,
To mam siebie coraz mniej
Wybacz mi.
Ooooo!
Śpij kochany, śpij!

Ooooo!
Śpij kochany, śpij!
Ucieknę od przepaści
Tych ramion, z których Cię
Nie wyrwę nigdy już.

Od jezior twoich oczu,
Utopię się, gdy wskoczę
Ucieknę, bo
Nie mogę tak dalej.
Ucieknę stąd,
Jak mogę najdalej.
Ucieknę od pułapki,
Orchidei ust.

Bo im więcej Ciebie chcę,

To mam siebie coraz mniej,
Wybacz mi.
Ooooo!
Śpij kochany, śpij!

Ooooo!
Śpij kochany, śpij!
Bo im więcej Ciebie chcę,
To mam siebie coraz mniej,
Wybacz mi.
Ooooo!
Śpij kochany, śpij!

Ooooo!
Śpij kochany, śpij!

Śpij kochany, śpij!
Śpij kochany, śpij!
Śpij kochany, śpij!
Śpij kochany, śpij!

Ooooo!
Śpij kochany, śpij!

Śpij kochany, śpij!

Słowa: Kayah
Muzyka: Goran Bregović